

Samobójstwo – dlaczego NIE JEST to dobry pomysł – Yazhi i Swaruu z Erry

Materiał z kanału Cosmic Agency, Gosia
opublikowany 04.12.2020

Lipiec 2020:

Robert: Witaj Yazhi. Co mógłbym powiedzieć publiczności, żeby nie opuszczali „gry”?
Wiesz... chodzi mi o "samobójstwo". Zawsze mówię ludziom: bierzesz te informacje na własną odpowiedzialność, ale zawsze znajdzie się ktoś, kto tego nie zrozumie i będzie chciał wybrać „łatwe lub szybkie” wyjście. Bez zrozumienia czegokolwiek, co zostało powiedziane. Dziękuję Ci.

Yazhi: Nie ma jednej odpowiedzi, ponieważ każda osoba będzie miała swoje powody. Kiedy ktoś osiąga punkt samobójstwa, dzieje się tak dlatego, że fizyczne i / lub psychiczne cierpienie w jego życiu osiągnęło punkt nietolerancji. Ale zacznijmy od początku:

Osoba popełnia samobójstwo, ponieważ odczuwa intensywny ból fizyczny i / lub psychiczny, i widzi śmierć jako jedyną opcję aby z niego wyjść. Głównym powodem jest to, że jej życie osiągnęło poziom złożoności, który jest niemożliwy do opanowania dla jednostki.

I czują, że jest to stan trwały, podczas gdy nigdy tak nie jest. Podobnie jak szczęście jest ulotne i krótkotrwałe - tak samo dzieje się ze smutkiem i bólem psychicznym, mimo że człowiek jest przekonany, że ten ból będzie z nim zawsze. Prawda jest taka, że to minie. Muszą zdać sobie sprawę, że znajdują się w bardzo niebezpiecznej sytuacji, jeśli uważają swój stan za śmiertelną chorobę.

Muszą więc maksymalnie uprościć swoje życie pozbywając się wszystkiego, co tylko powoduje u nich większy stres, lub więcej komplikacji wszelkiego rodzaju - bez myślenia co powinni robić, ponieważ jeśli pracują aby ukończyć studia, a te studia tylko im szkodzą - to nie ma sensu robić tego, co niby powinni robić w tym celu, jeśli nie dożyją, aby w końcu zobaczyć wyniki. To samo dotyczy pracy lub jakiegokolwiek odpowiedzialności, której można uniknąć lub dobrowolnie ją rozwiązać. Uprość wszystko tak, jakbyś miał tylko tydzień życia lub dzień życia, ponieważ w istocie tak jest.

Dzieje się tak również dlatego, że oni chcą uwagi, ale wielu ludzi wokół nich uważa, że to jest nieistotne, podczas gdy tak naprawdę nie ma nic złego w potrzebie uwagi. Tak więc argument, że robią to tylko po to by otrzymać uwagę, nie ma zastosowania. Jest to podstawowa ludzka potrzeba. I tak, popełniając samobójstwo otrzymają uwagę jakiej pragnęli, będą również mogli „ukarać” osobę/osoby, które ich skrzywdziły, jeśli również to mają na uwadze. Ale nie będzie ich przy tym, aby zobaczyć rezultat swoich działań.

Muszą również zrozumieć, że popełniając samobójstwo stworzą reakcję łańcuchową cierpienia swoich bliskich. Rodziny ludzi, którzy popełniają samobójstwo, cierpią z powodu konsekwencji emocjonalnych oraz traumy i poczucia winy o wyniszczających rozmiarach.

Nie tylko więc kończą swoje życie, ale także życie otaczających ich ludzi. Niezależnie od tego, czy oni również popełnią samobójstwo czy nie (ponieważ czasami zdarza się to również jako konsekwencja), czy po prostu z powodu łańcucha winy, w którym ludzie w ich rodzinie lub bliscy obwiniają się nawzajem w związku z tym, dlaczego członek ich rodziny popełnił samobójstwo.

Problem polega na tym, że ten argument przeciwko samobójstwu, że rujnujesz życie innym, nie jest etyczny ani sprawiedliwy z punktu widzenia osoby z emocjonalnym problemem który sprawił, że chciała podjąć taką decyzję. Ponieważ teraz oprócz swoich problemów i tego, że ją przytłaczają, i ogromnego bólu który nosi, teraz jest również obwiniana za cierpienie innych. Powoduje to jeszcze większe poczucie winy i ostatecznie większą motywację

do popełnienia w końcu samobójstwa. Problemem jest, że tak, ponosi się odpowiedzialność za ludzi wokół siebie.

Problemy są zawsze tymczasowe, zawsze, niezależnie od ich nasilenia, bo w spolaryzowanym wszechświecie problem nie może istnieć bez rozwiązania, one idą ze sobą w parze, to są dwie strony tego samego medalu.

Robert: Tak. Jedyne, co mogę zrobić, to podzielić się tym co wiem i swoim punktem widzenia. Myślę też, że samobójstwo idzie w parze z emocjonalnym szantażem. Nie wiem.

Yazhi: Szantaż emocjonalny „po to, by uzyskać uwagę” jest bardzo niesprawiedliwym i niebezpiecznym sposobem mówienia o problemie, ponieważ czyni nieważnym to, jak czuje się osoba z tendencjami samobójczymi, a to prowadzi ją właśnie do popełnienia tego czynu.

Robert: Myślę, że samobójstwo to choroba. Ponieważ ci ludzie w kółko do tego nawracają.

Yazhi: W dzisiejszych czasach wszystko jest uważane za chorobę psychiczną, ale ja uważam, że nie ma czegoś takiego jak choroba psychiczna. Tylko choroba w sensie retorycznym. A nawraca, ponieważ ludzie nie mogą znaleźć rozwiązania swojego problemu.

Teraz z bardziej rozszerzonego punktu widzenia:

Kiedy inkarnujesz, zawsze masz plan na życie, i to ty sam projektujesz wszystko, czego będziesz doświadczać, w tym (lub zwłaszcza) części dotyczące cierpienia lub trudności - ze względu na ich ogromne oddziaływanie na wzrost osobisty duszy i świadomości, które pociągają za sobą.

Ponieważ wśród doświadczeń, które karmią duszę najbardziej, są te trudne, i porażki, i jak stawiać czoła wyzwaniom.

Tak więc popełniając samobójstwo docierają tylko na drugą stronę, ale z pełną świadomością wszystkiego, ponieważ "ja" nie gubi się, podobnie jak poczucie tożsamości, tylko się rozszerza. W tym momencie i dzięki temu rozszerzeniu, cała struktura tego dlaczego popełniono samobójstwo, jest również lepiej zrozumiana.

A gdy perspektywa zmieni się z drugiej strony, człowiek będzie chciał tylko wrócić, ponieważ będzie odczuwać niezadowolenie z siebie, a tego właśnie każda dusza chce uniknąć, ponieważ to czego pragnie to rozwijać się. Albo potraktuje to jako nieudane wyzwanie i z własnej woli będzie chciała ponownie wejść do gry - bo to jest gra.

To tak, jakby wejść do gry wideo i przestraszyć się gdy wyjdą potwory, i wtedy wyłączyć grę. Będziesz mieć swoją tymczasową "ucieczkę", ale wkrótce potem będziesz chciał po prostu wchodzić tam znów raz za razem, aby zmierzyć się z potworami - dopóki nie zaliczysz tego wyzwania. To jak stawienie czoła „Boss'owi” w grze wideo. Jesteś tam, dopóki tego nie zrobisz.

Czerwiec 2018:

Swaruu 9: Pierwotny strach jest jedną z największych charakterystycznych cech gęstości 3D, naznaczonej zasłoną zapomnienia. I to w świetny sposób kształtuje naturę rozpaczy i poczucia niedostatku, które każdy tam ma w taki czy w inny sposób. W momencie, w którym ten strach zostaje przekroczony - na skutek wykonania własnej wewnętrznej pracy - perspektywa życia bardzo się zmienia. Życie samo w sobie nie traci na wartości, a wręcz przeciwnie: jego wartość wzrasta jako "reakcja wtórna".

To zostało powiedziane przez niezliczonych ludzi na powierzchni Ziemi. My nie możemy tego doświadczyć osobiście, tylko to obserwujemy.

Wiele osób rozważających samobójstwo, po przebudzeniu duchowym i kiedy stanęli w obliczu śmierci, przestali rozważać samobójstwo. Częściowo dlatego, że zdali sobie sprawę, że ich problemy psychiczne i zmartwienia nie tylko nie zostaną przez to rozwiązane, ale że będą kontynuowane z drugiej strony. Z dodatkowym problemem, że nie są już w fizyczności, więc nie mogą rozwiązać tych problemów.

Najczęstszą przyczyną samobójstw jest ból psychiczny. To jest najbardziej nie do zniesienia. Po śmierci ten ból tylko się zwiększa, kiedy widzisz, że nie możesz mu uciec. Samobójstwo nie ma sensu, ponieważ nie możesz uciec przed samym sobą.

Rozwiązaniem jest stawienie mu czoła, zmierzenie się z nim - gdziekolwiek jesteś, w momencie, gdy się pojawia, czy to ze strony duchowej, czy ze strony ucieleśnionej. A ponieważ większość problemów psychicznych pochodzi z doświadczeń w ciągu życia, i z interpretacji, jaką daje im jednostka, najlepszym i koniecznym punktem, w którym należy stawić czoła tym problemom jest okres bycia wcielonym.

Te problemy niosą się potem po śmierci, zwłaszcza po samobójstwie, i chociaż jest to tylko jeszcze jedna droga wyjścia, i nie jest karana przez nikogo, to człowiek sam siebie karze z tej drugiej strony.

Biorąc pod uwagę, że powody, dla których dana osoba popełniła samobójstwo są ogólnie rzecz biorąc spowodowane bólem psychicznym z jakiegokolwiek powodu - stwarza to u wspomnianej osoby ogromną potrzebę samokrytyki, gdy znajdzie się ona po drugiej stronie. W konsekwencji pojawia się idea aby spróbować ponownie, więc ponownie wchodzi w to samo życie, które jest jak ten sam poziom „gry” w grze wideo, kiedy umiera się i umiera się kilkakrotnie, próbując pokonać ten poziom czy wyzwanie. To jest główny powód dla którego te osoby reinkarnują.

W tym czasie pojawia się również manipulacja archontów, wyolbrzymiająca problemy niedawno zmarłej osoby, i wszystko co zrobiła źle podczas swojego ostatniego wcielenia, powodując jej powrót lub sprawiając, że będzie miała jeszcze większą potrzebę powrotu.

Chociaż jest to prawda, to z mojego punktu widzenia interwencja jakiejś archonckiej siły nie jest nawet konieczna, i osobiście nie widzę żadnej wykrywalnej ingerencji w niedawno zmarłą duszę.

Mam na myśli to, że po drugiej stronie jest więcej Matrixa, z prostego faktu, że ludzie sami w sobie, ich świadomość i ich postrzeganie są samym Matrixem. Dlatego żadna bezpośrednia interwencja jakiegokolwiek archonta lub grupy archontów nie jest konieczna, jeśli sam zmarły nosi w sobie wszystko co niezbędne do spowodowania własnej kolejnej reinkarnacji, własnego recyklingu w zbiorowym Matrixie.

Ten ostatni punkt jest bardzo ważny. Ponieważ jeśli ktoś jest mentalnie wyzwolony z Matrixa - jest wolny. Ponieważ jedyną rzeczą, która zakotwicza ludzi w Matrixie, są ich własne ograniczające idee i przekonania.

Tam gdzie żyją popełniają samobójstwo tylko po to, aby później zobaczyć, że nadal są sobą po drugiej stronie. Tak więc, ponieważ czas nie istnieje, wracają do punktu uwagi tego samego ciała, i starają się zrobić dobrze to, czego nie osiągnęli za pierwszym razem. I tam przechodzą i przeżywają to samo w kółko i w kółko, dopóki nie uświadomią sobie, że muszą odpuścić rzeczy, które nie poszły dobrze.

A ta pętla może obejmować nie tylko jedną inkarnację. Może to być bardziej rozbudowana pętla, lub spirala, ponieważ to samo wcielenie nigdy nie jest dokładnie takie samo, gdy je powtarzamy. Oznacza to, że ta osoba jest najpierw Pepe'm, potem José'm, potem Miguel'em, Fernandą, Lucią i znowu Pepe'm, potem Miguel'em i tak dalej, tam i z powrotem.

I nie posuwają się oni naprzód, ponieważ ich życia są ze sobą powiązane, a przyczyna istnienia jednego jest spowodowana poprzednim. Tworzą pętlę, i jeśli trudno jest wydostać się z pętli jednego wcielenia, jak to bywa z samobójcami, to jeszcze trudniej jest wydostać się z większej pętli, która obejmuje kilka wcieleń, bo nie jest łatwo uświadomić sobie, że jesteśmy choćby w jednej.

A co gorsza, ludzie w pętli mogą (ale nie muszą) żyć i wchodzić w interakcje ze sobą, dlatego José i Fernanda są tak szczęśliwą parą, i tak dobrze się dogadują, i są małżeństwem od 22 lat, ponieważ są tą samą duszą. Albo Pepe nienawidzi Miguela i nie wie dlaczego, ale czuje tę wielką antypatię, ponieważ pamięta, jak zły był w tej inkarnacji, a to czego nienawidzi, jest jego własnym odbiciem. A spiralne pętle rosną i karmią większe, które z kolei karmią inne większe, dopóki nie staną się ponownie Całością lub Źródłem.

Tłumaczyła: Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Źródło: <https://swaruu.org/transcripts/suicide-why-it-is-not-a-good-idea-swaruu-extraterrestrial-contact-pleiades-taygeta>

Author: Cosmic Agency, Gosia

Original title: Suicide - Why it is NOT a Good Idea - Swaruu (Extraterrestrial Contact - Pleiades - Taygeta)

Published: December 04, 2020
